

POST I JAŁMUŻNA W KAZANIACH ŚW. LEONA WIELKIEGO

Oratorianin Louis Thomassin w 1680 roku zauważył, że św. Leon Wielki jest tym ze wszystkich Ojców, który wygłosił największą liczbę kazań na temat postów przypadających na okres Wielkiego Postu lub tzw. Dni Kwartalnych¹ i jest tym, który najczęściej mówił o jałmużnie, którą należy łączyć z postem². Papież Benedykt XVI w jednej ze swoich tygodniowych katechez zwrócił uwagę, że Leon Wielki w swoich kazaniach, „zapisanych wspaniałą i jasną łaciną”, połączył „liturgię z życiem codziennym chrześcijan, np. praktykę postu z jałmużną i dobroczynnością, zwłaszcza z okazji Dni Kwartalnych”³. Zachowane na piśmie kazania św. Leona stanowią w historii Kościoła pierwszy kaznodziejski *corpus* papieski. Zadziwiający może wydawać się fakt, że żadna homilia czterdziestu papieży, jego poprzedników, nie została zachowana⁴.

Leon Wielki sprawował swoją posługę biskupią od 440 do 461 r. w Rzymie, gdzie praktyka postu była dobrze znana, czego świadectwem może być tekst św. Hieronima. Wśród kobiet szlachetnie urodzonych, dążących do świętości, ok. 385 r. postanowił opisać jedną z nich, dając w ten sposób przykład wiernego i pouczającego przestrzegania postu: „W ciągu roku Assela odżywiała się ciągłym postem (*jugi jejunio pasceretur*), który zachowywała dwa lub trzy dni z rzędu. W Wielkim Poście natomiast rozwijała szeroko żagle swojej łodzi i spędzała na niej na czczo prawie całe

¹ Grupa postów w środę, w piątek i w sobotę, ustalona na początku każdej pory roku, tzw. Suche Dni – uwaga red.

² L. Thomassin (1619-1695), *Traité sur les jeûnes* [Traktat o postach], Paris 1680, s. 199.

³ Benedykt XVI, *Katecheza środowa*, 5 marca 2008.

⁴ Z pewnością możemy podać kilka pozostałości śladowych, takich jak homilia Liberiusza (352-366) na obłóczyny Marceliny, siostry św. Ambrożego (PL 8, 1345/50), ale cała reszta kaznodziejstwa tego papieża jest stracona.

tygodnie, nie tracąc przy tym pogody ducha. To, co wydawało się niewiarygodne dla ludzi, stało się możliwe z pomocą Bożą. Potrafiła pościć w ten sposób pięćdziesiąt dni, bez uskarżania się na żołądek. Skórę zaś miała szorstką z powodu włosiennicy, bez śladów najmniejszego zużycia lub złego zapachu. Zdrowa na ciele i na duchu, umiała znaleźć pustynię mnichów, odkrywając samotność jako miejsce radości w burzliwym Mieście”⁵.

Praktyki ascetyczne ludzi pochodzących z elity były dla pasterzy Kościoła motywacją w poszukiwaniu sposobów prowadzenia Ludu Bożego do świętości. Nie posiadamy dokładnych informacji odnośnie do czterech pierwszych wieków historii chrześcijaństwa w Rzymie. Dysponujemy natomiast bardzo ważnymi dokumentami z V wieku, z których jedna trzecia to zachowane homilie Leona Wielkiego. Papież w swoich kazaniach wielkopostnych mówił o poście, jałmużnie, a także o tym, co może je zjednoczyć, co było już częścią bardzo bogatej tradycji. Zaprezentujemy więc krótko dziedzictwo, które mógł otrzymać (1.), wyjaśnimy kontekst, w którym rozwinął swoją myśl (2.) i zbadamy bardziej szczegółowo główne wypowiedzi (3.).

1. Dziedzictwo

W Kazaniu na Górze, za Tobiaszem, który powiedział: „Modlitwa jest lepsza z postem, a jałmużna ze sprawiedliwością, niż bogactwo z niesprawiedliwością” (Tb 12,8), Jezus zaprosił do trzech „praktyk sprawiedliwości”: jałmużny, modlitwy i postu, przytoczonych w tym porządku przez św. Mateusza (Mt 6,2-18). Podkreślał on konieczność praktykowania radosnego postu bez „oszpecania się” Zalecał, aby „ładnie wyglądać”⁶. Kilka lat później⁷ *Didachê* wymagało, by dokładnie trzymać się tych przyka-

⁵ Św. Hieronim, *List 24*, do Marcela, o życiu Asseli, nr 4 [*Collections des Universités de France*, t. II, s. 12].

⁶ Oszpecić/ładnie wyglądać: w tekście greckim znajduje się gra słów (*aphanizousin/phanôsin*), zauważa Osty (*La Bible*, s. 2100).

⁷ Datowanie *Didachê* jest kwestionowane: patrz na przykład stanowisko W. Rordorfa i A. Tuillera, którzy przyłączają się do zdania A. Adama i J.-P. Audeta, zwolenników starszej redakcji (między 50 a 100 po Chr.), która mogła się przedłużyć później: SC [*Sources chrétiennes*] 248bis, s 91-99.

zań: „Modlitwy wasze i jałmużny oraz wszystkie wasze działania wykonujcie tak, jak to jest napisane w Ewangelii Pana naszego”⁸. „Post” nie jest wyraźnie wymieniony, ale wydaje się być zastąpiony słowem „uczynek” (*praxis*), jednakże bez ustalenia związku między postem a „aktem” miłosierdzia i dzielenia się.

Homilia z II wieku, dawniej przypisywana św. Klemensowi Rzymskiemu, opisuje nieznaną wcześniej hierarchię: „Jałmużna jest wspaniałą pokutą za grzech; post wart jest więcej niż modlitwa, ale jałmużna przeważa nad jednym i drugim [...]. Szczęśliwy człowiek, który znalazł te wszystkie rzeczy, ponieważ dzięki jałmużnie grzech waży mniej”⁹. Pochodzenie tego tekstu pozostaje kontrowersyjne, podczas gdy *Pasterz* Hermasa nie pozostawia wątpliwości. W Rzymie, około 150 r., brat papieża Piusa I (ok. 140-154 r.) przekazuje „pismo zarazem autobiograficzne jak i apokaliptyczne”, które usiłuje „ukazać przez mocne obrazy głęboki sens próby, która zagraża wspólnotie chrześcijańskiej”, według słusznego sformułowania Dominique’a Bertranda¹⁰. To nawrócenie dokonuje się przez praktykę postu, zdefiniowanego po raz pierwszy w historii Kościoła jako zachowanie, które każe „pełnić straż”¹¹. Po raz pierwszy ukazuje się jasno związek „postu” i „miłosierdzia”: „w dniu, w którym będziesz pościć, będziesz jadł tylko chleb i pił wodę, a następnie obliczysz cenę żywności, którą mógłbyś zjeść tego dnia i odłożysz ją na bok, aby dać wdowie, sierocie i ubogim: w ten sposób odmówisz sobie czegoś, aby inny skorzystał z twojej ofiary, aby nacieszył się i modlił się za ciebie”¹².

Prawdę mówiąc, Hermas, który jest przedstawiany jako pierwszy, który wykazał bezpośredni związek między postem i dzieleniem się wśród pierwszych chrześcijan, ma poprzednika w osobie Arystydesa, filozofa z Aten, którego *Apologia* została około 125 r. przedłożona Hadrianowi. Dzieło to zawiera cenne wskazówki do-

⁸ *Didachê* XV, 4 (SC 248^{bis}, s. 194-195).

⁹ *Les écrits des Pères apostoliques* (kolekcja *Sagesses chrétiennes*), Paris 2001, s. 142.

¹⁰ Tamże, s. 327.

¹¹ Podobnie V, 1 (= § 54) – SC 53^{bis}, s. 224-225.

¹² Podobnie V, 3 (= § 56) – SC 53^{bis}, s. 230-233.

tyczące życia wspólnot chrześcijańskich Azji Mniejszej¹³. W wersji syryjskiej autor, po ukazaniu solidarności chrześcijan z aresztowanymi lub prześladowanymi ze względu na imię Chrystusa braćmi, opowiada o ich uczynkach na rzecz ubogich: „jeśli jest wśród nich ktoś ubogi lub potrzebujący, a nie mają nadwyżki żywności, niech poszcza dwa lub trzy dni, aby zaspokoić potrzeby tych, którzy potrzebują jedzenia”¹⁴. Praktykowanie uczynków miłosierdzia jest, od początku II wieku, usytuowane na Wschodzie jako bezpośrednie przedłużenie postu.

Wśród łacinników – nie traktując ich milczenia za dowód nieistnienia takich praktyk – pierwsi autorzy, jak Tertulian, który poświęcił postowi w całości jeden traktat¹⁵, lub Cyprian, który cytuje słowa z Księgi Tobiasza przytoczone powyżej¹⁶, nie wydają się nawiązywać bezpośrednich związków między wysiłkiem indywidualnym i jego wpływem na pomoc głodnym. Jednakże, podejmując nauczanie zawarte w *Didachê*, *Konstytucje Apostolskie* włączają wytyczne *Pasterza Hermasa*, który wymaga nie tylko „postu w środy i piątki każdego tygodnia”, ale także „oddania ubogim nadwyżek zaoszczędzonych przez posty”¹⁷. Biskup będzie zajmował się nadzorowaniem redystrybucji dóbr: „Przez waszego biskupa wspierajcie świętych waszymi dobrami i owocami waszej pracy; ten, który nie ma nic, niech pości, odłoży na bok żywność z całego dnia, i przeznacz ją dla świętych”¹⁸.

W tym samym czasie Hilary z Poitiers, w swoim *Komentarzu do Psalmu 118*, potępia dumę osoby poszczącej, która zadowala się swoją ascezą, oraz darczyńcy, który ogranicza swoją hojność: Jeśli raz pościmy, sądzimy, że zrobiliśmy wystarczająco; jeśli damy biednym trochę obfitości z naszego osobistego bogactwa, wierzymy, że zadowoliliśmy sprawiedliwość. Pościmy, albo żeby zadowolić innych, lub żeby ulżyć naszym zmęczonym jedzeniem ciałom, i w środku naszych postów myślimy o nieumiarkowaniu,

¹³ O dziele i osobowości Arystydesa, patrz świadectwa cytowane przez B. Pouderona we wstępie do SC 470, s. 25-28.

¹⁴ Dz. cyt. s. 240-241.

¹⁵ CCL [*Corpus Christianorum, Series Latina*] 2, s. 1256/77.

¹⁶ Bona est oratio cum jejunio et elemosyna (Tb 12,8), cytowane w komentarzu do Ojciec Nasz (De Oratione Dominica, 32 – CCL III/A, s. 110, 594-595).

¹⁷ V, 20, 18 – SC 329, s. 284-285.

¹⁸ V 1 3 – SC 329, s. 204-205.

morderstwach, niesprawiedliwości, nienawiści; składamy małą ofiarę, nie pomagając biednemu pukającemu do drzwi lub starając się wyrobić w opinii ludzi reputację dobroci daremnej i bezużytecznej”¹⁹. A. Guillaume, cytując powyższy tekst, twierdzi, że dla biskupa Poitiers „prawdziwy post powinien być źródłem jałmużny”²⁰. Wzywa on więcej niż do automatycznego przekazania zaszczędzonych w czasie postu pieniędzy, ale do głębokiej odnowy duchowej.

Starożytne świadectwa o poście i jałmużnie podlegały uzupełnieniu. Teksty takie miały pokazać, że Kościół rozumie, że nie należy pozwalać na post lub jałmużnę opartą o ascetyczne lub pobożne praktyki oderwane jedna od drugiej. Kilka już zdań wystarczy, by przedstawić ówczesną sytuację. Choć wydaje się, że rzeczywistość, od diecezji do diecezji, od parafii do parafii, musiała być o wiele bogatsza, niż jest to możliwe ocenić ją współcześnie. Tylko serce Boga wie, do jakiej hojności lub wyrzeczenia nasi przodkowie byli zdolni.

W homilii Pseudo-Ambrożego znajdują się następujące zalecenia: „wszystko, co odejmujecie od waszego ciała przez post, powinniście oddać w całości ubogim, a nie zachowywać dla siebie”²¹ oraz „wiecie, że to, czego odmawiacie sobie poszcząc, musicie przekazać do nieba za pośrednictwem biednych”²². Post jako pełnienie służby miłosierdzia jest regułą nabytą przez tradycję chrześcijańską. Pokazują to bardzo wyraźnie pisma Ojców Pustyni i św. Jana Kasjana (ok. 365–435), którzy w V wieku udzielają swoim braciom porad, o których Leon będzie wspominał. *Instytucje cenobickie*, napisane przez biskupa Kastora z Apt ok. 420 r., wyprzedzają o kilka lat przeznaczone dla mnichów z Saint-Victor w Marsylii *Konferencje Kasjana*, które przytaczają rozmowy, jakie przeprowadził ich autor z wielkimi duchowymi samotnikami z Egiptu w końcu ubiegłego stulecia. Kładzie się w nich akcent bardziej na ascetyczną wartość postu niż na jego wymiar spo-

¹⁹ *Komentarz do Psalmu 118*, 19, 6 – SC 347, s. 254-255.

²⁰ A. Guillaume, *Jeûne et charité dans l'Eglise latine, des origines au XII^e siècle, en particulier chez saint Léon le Grand*, Besançon 1954, s. 25-26.

²¹ *Kazanie 25 o Wielkim Poście* 9, 6 – PL [*Patrologia Latina*] 17, 656. Ten tekst i następne są zasygnalizowane przez A. Guillaume, *Jeûne et charité*, s. 26-27.

²² *Kazanie 29 o Wielkim Poście* 13, 6 – PL 17, 665.

łeczny. Ten ostatni nie jest pozbawiony refleksji Kasjana, który wzywa tego, kto uczynił wysiłek poszczenia, aby okazał również miłość: „nie trzeba praktykować miłosierdzia, cierpliwości i miłości z powodu postu [...], ale raczej trzeba praktykować post dla tych cnót. Trzeba pracować, aby osiągnąć przez post te doskonałe cnoty, a nie czynić z postu ich celu. Asceza ma sens tylko wtedy, gdy sprawia wzrost miłości, która jest dobrem wiecznym i doskonale niezniszczalnym”²³.

Po ustaleniu gleby, w której zakorzeniona jest refleksja Leona, należy przypomnieć ramy, w które wpisują się jego kazania na temat postu i miłości.

2. Kontekst

Dzieło literackie św. Leona składa się z 97 kazań i 143 listów. Toczy się dyskusja na temat autentyczności innych tekstów, ale te dwie główne grupy są powszechnie uznawane jako owoc refleksji i modlitwy Doktora Kościoła, który jako pierwszy zasługuje na nazwę Wielki, przywilej dzielony także przez innego papieża, Grzegorza (590–604), gdy tymczasem papieże Mikołaj I (858–867) i Jan Paweł II (1978–2005) powinni także otrzymać ten tytuł.

Już prosta lektura tytułów homilii ewidentnie pokazuje, że papieskie kaznodziejstwo zakorzenione jest w liturgii. Oprócz *Kazania* 11 (przeciw herezji Eutychesa), *Kazania* 91 (o Błogosławieństwach) i *Kazań* 92-96 (o jego elekcji i jej rocznicy), wszystkie były wygłaszane z okazji obchodów roku liturgicznego (1-10: na Narodzenie Pańskie; 12-19: na Epifanię, 20-25: na okazję kolekt; 26-37: na Wielki Post; 38: na Święto Przemienienia; 39-50: na Wielki Post; 51-57: o Męce Pańskiej; 58-59: na Wielkanoc; 60-61: na Wniebowstąpienie; 62-64: na Pięćdziesiątnicę; 65-68: na posty Dni Kwartalnych Pięćdziesiątnicy; 69: na św. Piotra i Pawła; 70: na św. Piotra; 71: na oktawę Świętych Apostołów Piotra i Pawła; 72: na św. Wawrzyńca; 73-81: o poście Czterech Czasów we wrześniu, 82-90: na posty Dni Kwartalnych w grudniu; 97: na rocznicę Siedmiu Braci Machabeuszy). Kazania przeznaczone

²³ Kasjan, *Konferencja* 21, 15 – SC 64, s. 91 (tłumaczenie nieco zmodyfikowane).

dokładnie na czas Wielkiego Postu są ponumerowane od 39 do 50 w większości wydań, zwłaszcza w ostatnim *Corpus Christianorum Latinorum* A. Chavasse'a²⁴.

W ciągu roku liturgicznego kwestia postu często powraca i dotyczy mniej niż dwudziestu dziewięciu kazań, do których należy dodać sześć kazań o zbiorach (kolektach), które stanowią klucz do interpretacji ostatnich. W ponad jednej trzeciej dzieła homiletycznego – przynajmniej tej, co przetrwała – papież Leon poświęcił swoją uwagę tematowi postu i jałmużny w czasie, który pokrywa się z trwaniem jego pontyfikatu.

Czasy postu

Występują one w liczbie czterech, rozłożone symetrycznie tak, by wypunktować rok w sposób harmonijny i w bezpośrednim związku z czterema porami roku: post wiosenny – najdłuższy, który jest niczym innym jak Wielkim Postem i trwa czterdzieści dni od czterdziestego dnia przed Wielkanocą (*Quadragesima*); post letni lub kwartalny Pięćdziesiątnicy, w środy, w piątki i w soboty po święcie; post jesienny, w środy, w piątki i w soboty XVII tygodnia po Pięćdziesiątnicy; post zimowy, w środy, w piątki i w soboty od trzeciego tygodnia Adwentu. Św. Leon wyjaśnił definicję tych czasów postu: „świętujmy post wiosną w czasie Wielkiego Postu, latem w dzień Pięćdziesiątnicy, post jesienny w siódmym

²⁴ Numeracja kazań św. Leona zmienia się od ich pierwszej publikacji, wykonanej w Rzymie w 1470 r. przez Arnolda Pannartza i Conrada Sweynheyna. Bracia Ballerini: Pietro (1698–1769) i Girolamo (1702–1781), którzy wydali wszystkie dzieła św. Leona w Wenecji w latach 1753–1757, jego kazania ponumerowali od 1 (I) do 96 (XCVI). Patrz na ich temat [http://www.treccani.it/enciclopedia/pietro-ballerini_\(Dizionario-Biografico\)](http://www.treccani.it/enciclopedia/pietro-ballerini_(Dizionario-Biografico)). Ich praca została wznowiona w 1846 roku w *Patrologia Latina* Migne'a (PL 54, 137-468), z taką samą numeracją. W zbiorze *Sources chrétiennes*, od 1963 r. do 1973 r., zostały przetłumaczone w czterech tomach według innego porządku (SC 22; 49; 74; 200). W 1973 r., po zidentyfikowaniu nowego kazania, A. Chavasse (1909–1983) wrócił w *Corpus Christianorum Latinorum* (CCL 138 i 138A) do numeracji Ballerinich. „Celem – pisze on – jest odtworzenie kazań w kolejności, w jakiej zrobili to Ballerini, ponieważ, mimo kilku wad, jest jedyną respektującą chronologię i dane głównej tradycji rękopiśmienniczej” (CCL 138, s. CCXIV). Teksty, które będą nas interesować, pochodzą głównie z t. II edycji *Sources chrétiennes* i cytowane są według jego numeracji.

miesiącu (wrzesień) i post zimowy w dziesiątym miesiącu (grudzień)²⁵. Celem tych sezonowych postów jest przede wszystkim danie chrześcijanom okazji do przeżycia „krótkich rekolekcji”²⁶. O. René Dolle, mnich z Clairvaux i tłumacz *Kazań* ze zbioru *Sources chrétiennes*, uważa, że posty letnie, jesienne i zimowe, czyli posty kwartalne, każdy trwający trzy dni, są porównywalne do rodzajów „ćwiczeń” wojskowych, podczas gdy Wielki Post przybiera status „wielkich manewrów”, mających na celu związanie chrześcijanina ze zwycięstwem odniesionym przez Chrystusa zmartwychwstałego w poranek wielkanocny²⁷.

Terminy kazań wielkopostnych

Najwcześniejsze z zachowanych kazań św. Leona jest to, które wygłosił w dzień swoich święceń, 29 września 440 r. Następnie możemy wyróżnić, według A. Chavasse’a, następujące dwie grupy, z których pierwsza zawiera 59 kazań wygłoszonych od 440 do 445, a druga, trudniejsza do określenia jej daty, kazania, które są rozłożone od 446 do 461. Do pierwszej serii należą kazania wielkopostne 39–43; do drugiej, pozostałych sześć kazań, 44–50²⁸. Wskazówki pozwalają przypisać konkretne daty do niektórych z nich, mianowicie przez weryfikowanie z niektórymi znanymi wydarzeniami historycznymi. *Kazanie* 39: 9 lutego 441; 40: 1 marca 442; 41: 21 lutego 443; 42: 12 marca 444; 43: 25 lutego 445; 44: 25 lutego 451; 45: 10 lutego 452; 46: 1 marca 453; 47: 21 lutego 454; 48: 13 marca 455; 49: 17 lutego 457 (?); 50: 9 marca 458 (?).

Kiedy św. Leon mówi w swoich *Kazaniach* o jałmużnie, widzi ją jako cel sam w sobie. W okresie Wielkiego Postu zachęca do unikania postu, który byłby „bezowocny i inspirowany przez chciwość”²⁹. Post i miłość są więc nierozłączne, podsumowują całe ży-

²⁵ *Kazanie 8 na post dziesiątego miesiąca* – SC 200, s. 210-211.

²⁶ A. Guillaume, *Jeûne et charité*, s. 59.

²⁷ Zob. wstęp do kazań Leona Wielkiego, red. R. Dolle, SC 49, s. 13.

²⁸ Określenie daty jest mniej pewne dla wielu kazań po 445 r. Kwestia ta jest dokładnie omówiona przez A. Chavasse we wstępie do CCL 138, s. CLXXVII do CCI. Sześć kazań na temat kolekt jest datowanych przez niego od listopada 440 r. do listopada 444 r., z niepewnością co do ostatniego, być może po 445 r.

²⁹ R. Dolle, SC 49^{bis}, s. 16.

cie chrześcijańskie. Pierwszy naprawia zło, a druga rozwija dobro na podobieństwo Boga, „który rozpoznaje obraz swojej własnej dobroci tam, gdzie znajduje troskę o miłosierdzie”³⁰. Zjednoczona z postem jałmużna staje się w ten sposób „skrótem” przygotowanym przez Pana, by przybyć do Jego królestwa.

Zwykle rytualne przestrzeganie przykazania o poście nie wystarczy. Z jednej strony, grozi on ograniczeniem do czystego wy czynu ascezy, z drugiej zaś jest praktykowany przez heretyków mogących odwrócić jego sens. Leon wskazuje na niezręczne naśladownictwo postu praktykowanego przez manichejczyków działających w Rzymie na początku jego pontyfikatu: „wybrali pierwszy i drugi dzień tygodnia, aby pościć na cześć słońca i księżyca, dopuszczając się niegodziwości, będącej podwójną bezbożnością, podwójnym świętokradztwem, ponieważ ustanowili post jednocześnie na cześć gwiazd oraz aby gardzić Zmartwychwstaniem Pańskim”³¹.

3. Nauczanie

Święty Leon, doktor Wielkiego Postu, zachęca swoich słuchaczy³² do poszczenia, ponieważ czynił tak Pan Jezus, ale nie do zadowalania się tym wysiłkiem bez przekładania go na akty miłosierdzia wobec tych, którzy są pozbawieni tego, co niezbędne. W jego trzecim kazaniu występuje zdanie, które podsumowuje wszystkie jego przestrogi: „w tych dniach, poświęconych świętym praktykom postu, praktykujmy szerzej uczynki miłosierdzia, które w każdym czasie muszą również stanowić przedmiot naszego zapachu” Jeśli bracia w wierze muszą być uprzywilejowanymi odbiorcami jałmużny, to wypada także „naśladować dobroć Ojca, który sprawia, że Jego słońce wschodzi dla złych i dla dobrych, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Mt 5, 45). W rzeczywistości, „wszyscy, którzy nie otrzymali jeszcze Ewangelii, są godni litości w swoich potrzebach, ponie-

³⁰ Kazanie 49, 5.

³¹ Kazanie 42, 5 (SC 49, s. 110-113).

³² Do odbiorców kazań św. Leon zawsze mówi czule. Majestat jego stylu nie wyklucza nigdy ciepła pasterza, który przemawia do wiernych, których kocha. Jeśli biskup Rzymu zachowuje dla swoich braci biskupów przymiotnik *carissimi*, to do swoich parafian zwraca się zawsze, nazywając ich *dilectissimi*.

waż trzeba kochać we wszystkich ludziach łączność duchową z tą samą naturą” (*in omnibus hominibus naturae est diligenda communio*)³³. Sama idea komunii w tej samej ludzkiej naturze służy zresztą do usprawiedliwienia litości w sądach. „Jakkolwiek wielkie byłyby zarzuty, one są tylko skargami człowieka na człowieka: nie myślmy tyle o wielkości winy, co o wspólnocie natury” (*non tam delicti magnitudo quam naturae est cogitanda communio*)³⁴.

Nacisk na łączność duchową z naturą wzywa do praktykowania miłości, lecz nie należy zapominać, że więź miłości jest sama w sobie łącznością duchową. Na koniec swojego pontyfikatu papież podkreśla konieczność pokuty wielkopostnej, aby oczyścić cały organizm Kościoła. Św. Leon był zadziwiony, widząc, że Bóg przez swego Ducha łaski działa na rzecz piękna wszystkich chrześcijan. Nie waha się zawołać: „nawet jeśli piękno nie jest równe we wszystkich członkach, ani zasługi podobne w tak wielkiej różnorodności, to jednak węzeł miłości otrzymuje piękno w komunii (*communione obtinet decoris connexio charitatis*)”³⁵. Post praktykowany dla czynów miłosierdzia ma na celu naśladowanie dobroci Boga, w niegasnącej nadziei, że nawrócenie wszystkich jest zawsze możliwe: „nie jest dopuszczalne, aby jeden chrześcijanin nienawidził kogokolwiek, ponieważ nawet co do tych, których mądrość cielesna uczyniła godnymi pogardy, nie wiemy, do jakiego stopnia łaska Ducha może uczynić ich wartościowymi (*pretiosos*)”³⁶.

Przyjmując konsekwencje wynikające z samego faktu, że natura jest stworzona na obraz i podobieństwo Boga, św. Leon twierdzi, że jeśli Bóg jest miłosierny wobec ludzi, to ludzie powinni naśladować między sobą postawę ich Stwórcy. Tak oto *Kazanie 9* kończy się cytatem z Mt 5,7: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” Wszystko może i powinno być wybaczone właśnie dlatego, że wszyscy ludzie mają wspólne człowieczeństwo, jak to przypomina biskup Rzymu: „Jakkolwiek wielkie byłyby zarzuty, one są tylko skargami człowieka na człowieka: nie myślmy tyle o wielkości winy, co o wspólnocie (*naturae com-*

³³ *Kazanie 41*, 3 (SC 49, s. 96-99). Zobacz także *Kazanie 45*, 3.

³⁴ *Kazanie 47*, 3 (SC 49, s. 168-169).

³⁵ *Kazanie 48*, 1 (SC 49, s. 172-173).

³⁶ *Kazanie 48*, 2 (SC 49, s. 174-175).

munio); w ten sposób każdy, według osądu, jakim osądza swego bliźniego, znajdzie miłosierdzie od Boga, który go osądzi”³⁷.

Historia

Diabeł jest kłamcą od zawsze (J 8,44). Nie tylko kłamie, ale również jest zazdrosny o Boga i o człowieka. Jego zazdrość zaczęła wzrastać na widok odkupienia dokonanego przez Chrystusa. Od Wielkanocy nie przestaje na nowo przyciągać do siebie ludzi odkupionych przez ofiarę Zbawiciela. W ślad za swoim poprzednikiem, Klemensem Rzymskim (papież ok. 95–102), który uczynił – by tak rzec – z zazdrości (*zêlos*) motor historii, od Kaina i Abła aż do męczeństwa świętych Piotra i Pawła³⁸, Leon często nalega na tę myśl i cytuje, podobnie jak Klemens³⁹, werset z Księgi Mądrości. Fragment ten wyjaśnia, dlaczego człowiek, stworzony, aby żyć wiecznie z Bogiem, musi doświadczyć śmierci: to „zazdrość przyniosła śmierć na świat” (*ille cuius invidia mors introivit in orbem terrarum*).

Przedstawiona przez papieża wizja historii jest wspianała i zasługuje na to, by być cytowana w całości. W tym czasie (*hoc tempus*), w tej właśnie chwili (*modo*) – zarówno w V wieku jak i Wielkim Poście 457 r., możliwej dacie jedenastego kazania wielkopostnego, ale także, dodalibyśmy chętnie, każdego roku ery chrześcijańskiej – „ten, którego nienawiść przyniosła śmierć światu, płonie zazdrością nie mającą sobie równych, cierpi skrajny ból. Widzi on w istocie nowe narody, przybyłe z całego rodzaju ludzkiego, doprowadzone do przyjęcia za synów Bożych. Widzi mnożące się, przez dziewiczą płodność Kościoła, narodziny odrodzonych. Widzi siebie, pozbawionego prawa, które tworzyło jego imperium, wygnanego z serc, które posiadał [...]. Widzi, że ani grzech osobisty lub grzech pierworodny nie stanowią przeszkody dla nikogo, ponieważ usprawiedliwienie nie jest dane przez zasługi, lecz tylko dzięki hojności łaski” Porażka, którą ponosi, odbija się na tych, których potrafił kiedyś zauroczyć, „nawet tych, którzy

³⁷ Kazanie 47, 3 (SC 49, s. 168-169).

³⁸ Św. Klemens Rzymski, List do Koryntian 4-6 (SC 167, s. 104-111).

³⁹ W sposób znaczący ten cytat z Mdr 2,24 poprzedza bezpośrednio rozważania Klemensa na temat zazdrości wśród ludzi (tamże, 3,4, s. 104-105).

upadli (*lapsos quoque*), oszukani przez jego pułapki i jego kłamstwa, widzi obmywających się łzami pokuty i dopuszczonych do lekarstw pojednania, kluczem apostołskim otwierającym im drzwi przebaczenia”⁴⁰. Tę zazdrość cechuje ostrość (*acrior*⁴¹) i okrucieństwo (*saevior*⁴²).

Zatem każdy wysiłek Kościoła w czasie Wielkiego Postu jest wpisany w historię jako odpowiedź na diaboliczną wolę Szatana przyciągnięcia ludzi do siebie. Obraz bitwy i metafory związane z tematem wojny wychodzą często spod pióra Leona. To właśnie ze starożytnym wrogiem, wrogiem ludzkości, dumnym przeciwnikiem zмага się człowiek. Przez Przeciwnika i jego zgraję została wypowiedziana całej ludzkości prawdziwa wojna: „rozumiejmy dobrze, że im bardziej staramy się być zbawieni, tym bardziej będą brutalne ataki wrogów” Nie jest to zaskakujące: „nasze życie toczy się wśród zagrożeń, w środku bitew (*in medio praeliorum*⁴³). Nawiązując do tematu *Christianus miles Christi*, już opracowanego przez św. Pawła wraz z obrazem zbroi założonej przez żołnierza, który chce walczyć dla swojego króla (Ef 6,11⁴⁴), św. Leon opisuje Kościół jako armię umieszczoną we właściwym porządku bitwy pod dowództwem Chrystusa: „Zobaczcie, w jakie potężne cechy, w jak niezwykłą broń wyposażył nas nasz wódz, którego wsławiły liczne zwycięstwa, ten niepokonany mistrz chrześcijańskiej milicji!”⁴⁵.

Zwalczanie zła przez uczynki miłosierdzia

W takiej perspektywie Wielki Post wydaje się czasem intensywnych ćwiczeń wojskowych, krystalizacją tego, co powinno być całym życiem tego, kto chce uzyskać ostateczne zwycięstwo. Całe życie jest podatne na ataki kusiciela. Więcej, pod wpływem Księgi

⁴⁰ *Kazanie 49, 3* (SC 49, s. 186-187).

⁴¹ *Kazanie 41, 2* (SC 49, s. 80-81). Do przybliżenia ostrości ataków szatana przede wszystkim przeciwko tym, którzy powstrzymują się od grzechu: *acrioribus insidiis* (41,2 – SC 49, s. 94-95).

⁴² *Kazanie 41, 2* (SC 49, s. 96-97).

⁴³ *Kazanie 39, 3* (SC 49, s. 70-71).

⁴⁴ „Obleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli ostać się wobec podstępnych zakusów diabła” (Ef 6,11).

⁴⁵ *Kazanie 39, 4* (SC 49, s. 72-73).

Hioba⁴⁶ św. Leon całe je definiuje jako *tentatio*⁴⁷. Szatan jest ciągle zazdrosny, co wymaga ciągle odpierania ciosu. Wielki Post jest coroczną aktualizacją słów św. Pawła, powtarzającego za Izajaszem: „Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia”⁴⁸. Jak walczyć ze złem, jak nie przez stosowanie tej samej broni, którą Chrystus dał swoim uczniom? „Byśmy byli na tyle silni, aby pokonać wszystkich naszych wrogów, szukajmy pomocy Boskiej w posłuszeństwie poleceniom niebieskim (*per observantiam caelestium mandatorum*)”⁴⁹. W ten oto sposób uzyskamy prawdziwą *devotio Christiana*, do której nasz pasterz zachęcał swoją trzodę.

Możliwy postęp

Wojna prowadzona przeciwko wadom jest wojną świętą i sprawiedliwą, która powinna prowadzić do postępu tych, którzy ją prowadzą. Leon powtarza pojęcie *profectus* (postęp), dobrze znane filozofom pogańskim oraz autorom chrześcijańskim. Człowiek jest w drodze przez całe swoje życie. W przeciwieństwie do boskiej natury, charakteryzującej się niezmiennością⁵⁰, człowiek podlega zmianie (*mutabilis*). Ponadto, „nawet jeśli nasza natura wznosi się do najwyższego stopnia gorliwości w dążeniu do cnót, może ona jeszcze spotkać okazję do upadku (*quo recidat*), a także okazję do wzrostu (*quo crescat*). Taka jest prawdziwa sprawiedliwość doskonałych, którzy nie mają odwagi uważać się za idealnych ze strachu, że porzucając swoje postanowienie kontynuowania drogi zanim dotrą do celu, nie ulegną niebezpieczeństwu, że zawiodą (*deficienti periculum*) w momencie, w którym straciliby chęć dokonywania postępu (*proficienti appetitum*)”⁵¹. Wielki Post jest więc cza-

⁴⁶ Por. Hi 7,1 (LXX).

⁴⁷ *Vitae, quae tota est tentatio*: Kazanie 41,1 i Kazanie 50, 2 (SC 49, s. 94-95; 196-197); por. Kazanie 47, 1 (SC 49, s. 162-163). W klasycznej łacinie pierwsze znaczenie *tentare* to „spotykać, nawiązać kontakt”, a potem, od Lukrecjusza (*De rerum natura* VI 1104), „atakować”, a następnie „zbadać, sondować, poddać próbie”. O słownictwie dotyczącym pokusy, patrz: A. Blaise, *Le vocabulaire latin des principaux thèmes liturgiques*, s. 580-581.

⁴⁸ 2 Kor 6,2.

⁴⁹ Kazanie 39, 2 (SC 49, s. 66-67).

⁵⁰ *Incommutabilem Deitatem*: Kazanie 46, 1 (SC 49, s. 152-153).

⁵¹ Kazanie 40, 1 (SC 49, s. 78-81); tłumaczenie nieco zmodyfikowane.

sem postępu wszystkich cnót (*omnium virtutum profectus*)⁵²; i wtedy trzeba rozwijać większy zapał, by osiągnąć duchowy postęp w możliwie wielu aspektach (*maiori studio ad spiritalis profectus moueri*).

Ten postęp, który daje człowiekowi osiągnąć wieczne szczęście w spotkaniu Tego, któremu nieświadomie pomógł w osobie swych braci, co okaże się dla niego na sądzie ostatecznym⁵³, polega mianowicie na postrzeganiu Wielkiego Postu jako czasu łaski, w trakcie którego dusza jest zaproszona do pozbycia się egoizmu przez praktykę *opera pietatis*. Wyrażenie to, częste w kazaniach⁵⁴, było już badane⁵⁵. Powtarzając ustalone konkluzje, można powiedzieć, że u św. Leona *pietas* oznacza zarówno atrybut boski jak i jakość ludzką, bezpośrednio dążącą do działania. Dwa kierunki łączą się: „Tam gdzie Bóg spotyka gotowość do miłosierdzia, rozpoznaje obraz swojej *Pietas*”⁵⁶.

Pobożność i miłosierdzie są synonimami. Dają one każdemu, według jego możliwości i stanu, udział w naprawie szaty Kościoła rozdartej przez grzech: „Nic nie jednoczy się bardziej skutecznie z uzasadnionymi (*rationabilibus*) i świętymi postami niż te dobre uczynki, którymi są jałmużny. Pod jedyną nazwą uczynków miłosierdzia (*uno misericordiae nomine*) zawiera się wiele chwalebnych dobrych działań (*laudabiles pietatis actiones*), dzięki którym, mimo nierównych zasobów, dusze wszystkich wiernych mogą zrównać się między sobą. Uczynki dobroci są nieskończenie rozległe i ich różnorodność daje prawdziwym chrześcijanom możliwość przekazywania jałmużny, bez względu na to, czy są bogaci i obfitują, lub przeciwnie, są biedni i w niedostatku”⁵⁷. Podsumowalibyśmy dobrze myśl św. Leona, mówiąc, że utrzymuje ona wszystko w „więc” (*igitur*), które jednoczy działania człowieka w łącznej praktyce postu i dzielenia się: „im bardziej w święty sposób spędzilibyśmy te dni, tym lepiej pokazałibyśmy,

⁵² Kazanie 40, 2 (SC 49, p. 80-81).

⁵³ Aby zachęcić słuchaczy do miłości i dzielenia się, św. Leon przypomina im wizję Sądu Ostatecznego w Mt 25: Kazanie 45, 3 (SC 49, s. 144-147).

⁵⁴ Kazania: 40, 4; 41, 3; 44, 2; 46, 4; 47, 3. Zostaną dołączone synonimy, *officia* lub *officium pietatis* (42, 1; 43: 4; 45: 1) i *actiones pietatis* (45, 2).

⁵⁵ Zobacz A. Guillaume, *Jeûne et charité*, s. 66-72.

⁵⁶ Tamże. s. 67.

⁵⁷ Kazanie 44, 2 (SC 49, s. 132-135).

że pobożnie czcimy Paschę Pana. W tych dniach poświęconych świętym postom, praktykujemy więc (*igitur*) szerzej dzieła miłosierdzia, które zresztą przez cały czas muszą stanowić przedmiot naszego zapału”⁵⁸.

Święty Leon, spadkobierca długiej tradycji, w którą on wpisuje się, aby ją jeszcze wzbogacić, nawołuje swoich wiernych, aby mieli względem innych postawę Boga. Miłość do Boga, wyrażona poprzez post, wyrzeczenie starannie odróżnione od czystego wysiłku woli, będzie widoczne tylko przez wzrost miłości do braci oraz jałmużnę. Miłość, która często przybiera nazwę pobożności i miłosierdzia, będzie się dokonywała bez obawy przed jakąkolwiek utratą: „Nie bójcie się, że zobaczycie zmniejszenie bogactwa tej ziemi w uczynkach miłosierdzia: ubóstwo chrześcijańskie jest zawsze bogate (*semper dives est christiana paupertas*), ponieważ przekracza to, czego nie ma, i nie obawia się cierpienia z powodu niedostatku na tym świecie, to ubóstwo, któremu jest dane w Panu wszystkich rzeczy posiadać wszystkie rzeczy (*in omnium rerum Domino omnia possidere*)”⁵⁹.

Przeczytane przez nas treści rozważyły tylko słowa podane przez św. Leona Wielkiego w jego nauczaniu podczas Wielkiego Postu. Należy powołać się tutaj na świadectwo jego *Kazań* z okazji postów Dni Kwartalnych, które potwierdzają i rozwijają jego doktrynę. W czerwcu powiedział: „Składajmy dzięki Bożemu Miłosierdziu (*pietas*) i poszukując świętych radości abstynencji odłóżmy na bok trochę naszej żywności, aby nasza miłość zwiększała się o to, czego nasze stoły były pozbawione. Post zapewnia uzdrowienie duszy dopiero od chwili, gdy abstynencja tego, kto pości, zaspokaja głód biednego”⁶⁰. We wrześniu mówi to samo: „Zalecamy wam post, przypominając potrzebę nie tylko abstynencji, ale także uczynków miłosierdzia (*opera pietatis*). W ten sposób to, co odjęlibyście od waszego zwyczaju przez świętą oszczędność, przekształćcie w żywność dla biednych”⁶¹. W grudniu wreszcie nieustannie powtarza: „Poświęćmy cnocie to, co odmawiamy przyjemności, aby abstynencja tego, kto pości, stała

⁵⁸ *Kazanie 41*, 1-2 (SC 49, s. 96-97).

⁵⁹ *Kazanie 42*, 2 (SC 49, s. 104-105).

⁶⁰ *Kazanie 68* (SC 200, s. 38-41).

⁶¹ *Kazanie 76*, 5 (SC 200, s. 106-109).

się jedzeniem biednych”⁶². Tak jak mówi A. Guillaume, któremu zostawiamy ostatnie słowo, dzięki temu papieżowi „post stał się sam w sobie sposobem, aby dać jałmużnę”⁶³.

Nota o Autorze: Patrick Descourtieux, ur. w 1957 r., jest byłym uczniem *École normale supérieure* i doktorem teologii. Opublikował *Stromata VI Klemensa Aleksandryjskiego i Komentarz do Psalmów Hilarego z Poitiers* w kolekcji *Sources chrétiennes*. Naucza w Instytucie Patrystycznym Augustinianum w Rzymie.

•Tłum. Małgorzata Osińska

Streszczenie

Święty Leon Wielki, papież, jest tym ze wszystkich Ojców Kościoła, który wygłosił największą liczbę kazań na temat postów przypadających na okres Wielkiego Postu lub tzw. Suche Dni (Dni Kwartalne). Poświęcił temu jedną trzecią swojego dzieła homiletycznego, przynajmniej tego, które przetrwało.

Wysiłek Kościoła w czasie Wielkiego Postu jest walką duchową: obraz bitwy i metafory związane z wojną wychodzą często spod pióra Leona. Ta walka ma związać chrześcijanina ze zwycięstwem odniesionym przez Chrystusa zmartwychwstałego. Wojna prowadzona przeciwko wadom jest święta i sprawiedliwa. Powinna ona prowadzić do duchowego postępu wiernych. Leon używa pojęcia *profectus* (postęp), dobrze znanego filozofom pogańskim oraz autorom chrześcijańskim. Miłość do Boga, wyrażona przez post, będzie widoczna przez postęp w miłości do braci.

Święty Leon zwraca uwagę na jałmużnę, którą należy łączyć z postem. Post i miłość są nierozłączne i podsumowują całe życie chrześcijańskie. Post naprawia zło, a miłość rozwija dobro na podobieństwo Boga, „który rozpoznaje obraz swojej własnej

⁶² *Kazanie 83* (SC 200, s. 162-163).

⁶³ A. Guillaume, *Jeûne et charité*, s. 118.

dobroci, tam gdzie znajduje troskę o miłosierdzie” Zjednoczona z postem jałmużna skraca drogę do królestwa Bożego.

Streszcz. **Sławomir Pawłowski**

Słowa kluczowe: Jałmużna, kazania, Leon Wielki, post, postępowanie, Suche Dni, walka duchowa, Wielki Post.

Abstract

Fasting and alms in the sermons of saint Leo the Great

Pope St. Leo the Great is of all the Fathers of the Church the one, who gave the biggest number of sermons on fasts for Lent and the so-called Dry Days (Quartertemper Days) [Ember days]. One third of his homiletic work, at least of the part that has survived, he devoted to this subject.

The effort of the Church during Lent is a spiritual battle: the image of battle and metaphor of war often flow from the pen of Leo. This fight is to bind a Christian with the victory of the Risen Christ. The war waged against vices is holy and just. It should lead to the spiritual progress of the faithful. Leo uses the concept *profectus* (progress), well known to pagan philosophers and Christian authors. Love of God, exercised through fasting, will show in the progress of love of the brethren.

St. Leon draws attention to alms, which must be combined with fasting. Fasting and love are inseparable and summarize the entire Christian life. Fasting undoes the evil, and love develops the good in the likeness of God, “who recognizes the image of his own goodness, where there is concern for mercy.” Alms-giving united with fasting shortens the way to the kingdom of God.

Tłum. **Agnieszka Burakowska**

Keywords: alms, Dry Days, fast, Lent, Leo the Great, progress, sermons, spiritual warfare.